GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 14.

We Srodę Dnia 17. Lutego 1808

Rocznica urodzin Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci naszego d. 12 Lutego obchodzona tu była uroczystą Wotywą i Te Deum w katedralnym kościele, którą J. W. Jmć Xiądz Gawroński, Biskup Krakowski i tayny J. C. K. Mci Radca, pontifikalnie śpiewał, pod czas którey z dział i ręczney broni dawano ognia. Wszystkie tuteysze rządowe Władze, Jeneralność i liczna publiczność znaydowały się na tem nabożeństwie.

Z Opatowa d. 12. Lutego.

Z okazyi Narodzin rocznicy Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć odprawiona została w tuteyszey Kollegiacie wotywa przez mieyscowego Kanonika Probeszcza W. Jmć X. Felixa Swięcickiego, P. O. D. w przytomności władz Politycznych i Cywilnych, na których czele znaydował się W. Ratoliszka Kommissarz tuteyszego Dystryktu, Officyaliści magazynowi, Kuratella miasta, i mnostwo ludu z parafii zgromadziło się, którą to uroczystość w wigilią ogłosiły liczne kilkokrotne wystrzały z moździerzy, sa toż samo po skończonym *Te Deum* powtorzyły. Cechy zaś przy rozwinionych swoich chorągwiach hołd powinny okazywały. Przy wychodzie z kościoła: "Niech żyie Cesarz i z Nayiaśnieyszym Domem„ głosy słyszeć się dały.

—

Z Wiednia d. 10. *Lutego.*

W niedzielę d. 7 Lutego było w zamkowym kościele zwyczayne nabożeństwo.

W poniedziałek d. 8 Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć iako naywyższa opiekunka gwiaździstego orderu damskiego raczyła się znaydować z Arcy Xiężniczką Jmć Maryą Ludwiką i obecnemi tu tego orderu damami na dorocznych exekwiach w zamkowym kościele za ś. p. Cesarzową Jmć Eleonorę z domu Xiężniczkę Mantuańską, iako założycielkę tego orderu i zmarłe tegoż orderu damy.

J. C. K. Mość raczył Malarzowi Jędrzeiowi Gayling przez wzgląd na iego przez 22 lat u dworu roboty, iego pilność i nie interessowność nadać tytuł C. K. nadwornego malarza, a robiącemu dworskie srebra Franciszkowi Wirth, przez wzgląd na iego zreczność, gustowną robotę, pilność i rzetelność, przez które pozyskał powszechne zaufanie, iako też przez wzgląd na dosko-

nałą robotę dworską, tytuł C. K. nadwornego złotnika.

Na zdaną J. C. K. Mci naypokornieyszą sprawę raczył J. C. K. Mość założone przez staranność nadwornego i sądowego Adwokata, Doktora Heintl założone towarzystwo rolnicze w Wiedniu, pod tytułem "C. K. rolniczego gospodarstwo,, z ukontentowaniem potwierdzić, i oraz nayłaskawiey rozkazać, aby znanemu iako autorowi; pilnemu w popieraniu poleconych sobie spraw, i światłemu patryocie, Doktorowi Heintl, oświadczono J. C. K. Mci ukontentowanie. Towarzystwo to, które założyło sobie za cel pomnożyć i ulepszyć rolnicze gospodarstwo, liczy iuż przy poczęciu swoim pomiędzy swoiemi członkami wielu urzędnikow nadwornych i stanu, wielu z wyższey szlachty i naywiększych dobr posiadaczow, uczonych i praktycznych gospodarzy, nadto Arcy Xżę Jmć Jan raczył za zezwoleniem J. C. K. Mci podiąć się bydź iego protektorem.

Dokończenie przerwaney w przedostatniey naszey gazecie odbytey na Wiedeńskim ratuszu uroczystości z powodu wyposarzenia 80 cnotliwych dziewcząt.

Nastąpiło potem losowanie. Z srebrnego naczenia, w którem znaydowały się zwinięte kartki z imionami dziewcząt, wyciągane były iedna po drugiey i wezwano dziewczynę, którey imie wyciągniono do losowania. Ta wyciągnęła z innego srebrnego naczenia los, oddała go W. Kanclerzowi, który go rozwinął, powiedział iego Numer i kwotę posagu, który sekretarz magistratowy ogłosił i w protokuł zapisał. Dziewczenie dany potem był bilet z wyrażeniem iey przezwiska, którego powierzchnia część odciętą została i przy urzędzie została. Na drugiey stronie biletu znaydowało się następuiące napomnienie; " Właścicielka tego biletu, który nie może bydź w żadnym przypadku sprzedany, ma go po zaślubieniu i złożeniu zaświadczenia od plebana, że iest zaślubioną, do tuteyszego urzędu przynieść, i odbierze za kwitem wyrażony na nim posag. Z resztą rozumie się, że właścielka tego biletu, ma prowadzić daley uczciwe życie. W przypadku gdyby przez przeciąg czasu nim za mąż poydzie, pozyskała nie spodziewany iakowy maiątek, lub umarła, magistrat zachowuie sobie prawo przelania tego dobrodzieystwa na inną ubogą i cnotliwą dziewczenę. Z Magistratu C. K. stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia d. 23 Stycznia 1808 Franciszek Gabeis, Sekretarz.,, Po rozdaniu wszystkich losow podziękował C. K. Rądca i Prezydent, P. Wohlleben, w imieniu magistratu i wszystkich dobroczyńcow, W. Kanclerzowi i innym przytomnym osobom za zaszczycenie tey uroczystości swoią obecnością i przydanie iey świetności, na co Wielki Kanclerz odpowiedział, iż bardzo go cieszy, że wysokie zaślubienie Nayiaśnieyszego Cesarza w tak pięknym sposobie obchodzone było. Tak zakończyła się uroczystość, którey iest początkiem dobroczynność naylepszego z Monarchow, uskuteczniełm wspaniały sposób myślenia przyiaciół ludzkości, a celem błogosławieństwo uszczęśliwionych małżonkow i małżonek i polepszenie stanu ich potomstwa. Łzy radości i wdzięczności lały się po iagodach uszczęśliwionych, a błogosławieństwa Wysokich Nayiaśnieyszych Małżonkow i szlachetnych dobroczyńcow wznosiły się pod niebiosa. Kończąca tyleż tryumfalna brama byłaby w krotce zapomniana, lecz skutki polepszenia stanu rodzicow będą wiecznym pomnikiem w ich potomkach.

Dzisieysza gazeta dworska następuiące

zawiera w sobie wiadomości z Turczech:

Pomiedzy janczarami zaszły na końcu Grudnia i na początku Stycznia nowe zaburzenia. Między oddziałem Tabial s (załogą D rd n llow) i kompanią T p is (artylerya W. Sułtana) przyszło z poiedynczego przypadkowego pokłocenia się do krwawych kroków; załogi Azyatyckich i Europeyskich zamkow przez br k tylko statk w do przeprawy i przez pospieszenie z miasta dowodzcow janczarow wstrzymane zostały od z toczenia z sobą formalney bitwy. W kilka dni potem zostało iednak kilku herszt ow schwytanych i straconych.

W zimowym obozie W. Wezyra w Adryanopolu i Schiamla czynione sa wielkie uzbroiania. Rozeym zawarty w Słobosii między Rossyą i Portą kończy się iak wiadomo w Kwietniu. Rossyyskie woysko trzymaia tak iak dawniey osadzone Moldawią i Wołoszczyznę.

Z Peterzburga d. 16. Stycznia.

W dzień nowego roku była u dworu liczna sch dzka. W wieczor był bal, na który rozdano 20 000 biletow. Przy tak licznym zgromadzeniu panował w wspaniale oświeconych salach naywiększy porządek. Nayiaśnieyszy Imperator iadł z swoią familią, zagranicznemi posłami i naypierwszemi urzędnikami państwa przy nakrytym na 300 osob stole. Okazałość i gust towarzyszyły tey uczcie.

Jenerał, Baron Sakomelski, iest na mieyscu Jenerała Hrabi Arakszeiewa inspektorem całey artyleryi mianowany, a Xżę Łabanow Rostowski woyskowym rządcą Peterzburga.

Jenerał piechoty, Hrabia Buxhewden, przybył do tuteyszey stolicy.

Kommissya do obrachowania wzaiemnych pretensyy między Angielskiemi i Rossyyskiemi poddanemi już iest ustanowiona. Składa się z 6 kupcow pod prezydencyą członka kolegium handlowego.

Od nowego roku chwyciło nakoniec mierne zimno, które zdaie się, że będzie trzymać. Przez ciągłą odwilż wstrzymany był dowoz potrzeb do stolicy, lecz rząd baczny, aby stolica niе tem nie cierpiała, rozkazał publiczności dostarczać z magazynow mąki po taniey bardzo cenie, tak iż naymnieyszy nie dał się czuć niedostatek.

T yny radca, Hrabia Strogonow, został na pr ż ę iako jenerał major w woysku umieszczony.

Z Paryża d. 25. Stycznia.

Przedmioty dotychczasowych obrad senatu są już wiadome. D. 21 wydał senat następuiącą uchwałę, którą Cesarz w ustawę zamienił:

Art. 1. 80,000 popisowych z popisu roku 1809 oddaią się do rozrządzenia rządu. 2. Maią bydź wybranemi z młodzieży urodzoney od 1go Stycznia 1789 do 1go Stycznia 1790 roku. 3. Maią bydź, ieżeli tego będzie potrzeba, w teraźnieyszym roku użytemi do odwodowych legionow wewnątrz państwa, i do zastąpienia luk w rożnych regimentach, których oddziały znayduią się we Francyi.

W mowie, którą Radca stanu Regnaud de St. Jean d'Angely, wnosząc proiekt do powyższey uchwały względem popisu miał, wyraził:

"Gdy przez mądrość waszą, Senatorowie, wezwaliście pod chorągwie popisowych 1808 roku, życzenia wasze były za pokoiem, który przez świetne zwycięztwa był przygotowany. Chcieliście nowemi sposobami zapewnić zwycięztwo i pokoy. Skutek uprzedził wasze nadzieie. Pochodnia woyny zagaszoną została na stałym lądzie; trwały

)2(

pokoy poprzysiężony iest pomiędzy dwiema naywiększemi w świecie Monarchami i Europa zaczęna oddychać. Lecz znayduie się jeden rząd, który spokoyność Europy napełni rozpaczą, pokoy strachem; niezgoda iest iego potrzebą, a woyna nadzieią. Anglija odpowiedziała na szlachetnie ofiarowane z strony Rossyi pośrednictwo napadnieniem ogniem i mieczem na naydawnieyszego iey sprzymierzyńca, dała przez to uroczyściey poznać wzgardę przeciw wszelkim prawom narodow i ogłosiła w nieludzkim sposobie zasady wieczney woyny. Gniew wszystkich Monarchow iest odpowiedzią na obelżywe manifesty, na podstępne oświadczenia i na barbarzyńskie rozporządzenia gabinetu St. James. Przepowiedzenia, które wam mowcy J. C. K. Mci z tey mownicy przed rokiem uczynili, dopełnione zostały. — Stały ląd (powiedzieliśmy wam) stały ląd, który Anglija zapalić usiłuie, prowadzić potem będzie okropną przeciw niey woynę. Rozciągnąwszy na wszystkie brzegi zasady, które ona na morzu rozpostarła, zwrociemy ią do dawnych zasad prawa narodow i polerownych kraiow. Przez wyłączenie Angielskich okrętow od wszystkich brzegow, gdzie tylko mamy żołnierzy lub sprzymierzyńcow, będzie Angielskie ministerium ukarane, że nie chciało światu przywrocić pokoiu. „ — Te były słowa, Senatorowie, któreśmy do was wyrzekli, żądaiąc popisu na rok 1808 ny, i w rzeczy samey uformowała się od tego czasu święta i potężna liga, dla ukarania Angielskiey oligarchii, dla obrony prawa narodow i zemszczenia ludzkości. Zacząwszy od Baltyckiego aż do środziemnego morza, od Nilu aż do Newy, zaledwo kilka ieszcze znayduie się brzegow, do których Angielskie okręty przybiiać mogą. Lecz nie dosyć na tem, Anglija musi bydź z iedney części świata wypartą a w wszystkich innych zagrożoną. Nie będzie wiedzieć, gdzie ma szczupłego swoiego woyska użyć. Woyska nasze muszą bydź ogromnieysze niżeli kiedy, muszą bydź gotowemi do poprowadzenia zwycięzkich i mściwych naszych orłow do iey posiadłości. Te są, Mci Panowie, powody, które skłoniły J. C. K. Mość do żądania od was nowego popisu. Wybranie przeszłego zaręczyło pokoy na lądzie; wybranie teraźnieyszego popisu będzie rękoymią morskiego pokoiu. Przez złupienie arsenału i portu Kopenhagskiego, i przez uprowadzenie Portugalskiey floty nie pozostał ląd bez woiennych okrętow. Legiony nasze mogą ieszcze dosiągnąć milicye Angielskie. Irlandya może się ieszcze spodziewać wsparcia przeciw uciemiężeniu; wschod i Indye mogą ieszcze znaleśdź oswobodzicieli. W czasie gdy dawne nasze falangi udadzą się w drogę, dla przyśpieszenia dni sprawiedliwości, nowe legiony, złożone z młodych i odważnych ludzi, uczyć się będą karności i boiu pod oczyma owych urzędnikow woyskowych, owych jenerałow-senatorow, którzy tak szczęśliwym zapałem utworzyli iuż dobrych woiownikow, dla zastąpienia tych, których woyna oyczyznie wydrze, lub tych, którzy otrzymaią pozwolenie udania się na łono swych familiy. — J. C. K. Mość ma aż nadto sposobow do uskutecznienia swych widokow względem pokoiu, lub do wykonania planow woyny. J. C. K. Mość połączy z potężnym ramieniem wiernych swoich sprzymierzyńcow dla wspólnego tryumfu tak ogromne siły, iż wypadek nie może bydź wątpliwy. Tak potężna i obfita w sposoby liga nakłoni nakoniec naszych nieprzyiacioł boiaźnią do sprawiedliwości lub zwycięztwem do poddania się. „

Monitor ogłosił daley dwa rapporta Ministra zagranicznych związkow, P. Champągny do Cesarza. Pierwszy iest pod d. 21 Października. Wystawione iest w nim tyrańskie i obrzydłe postępowanie Anglii. Daley wyraża między innemi rzeczony minister: — Nie ma żadnego w Europie Monarchy, któryby mógł zaprzeczyć, iż iak skoro iego granice, iego powaga nadwerężoneby zostały z szkodą W. C. K. Mci, żeby nie był za to odpowiedzialnym. Jeżeliby w iakimkolwiek porcie zabrany był okręt Francuzki, tedy rząd, do którego port należy, powinien gwałt i wyrządzoną szkodę poddanym W. C. K. Mci uważać iako wyrządzoną sobie zniewagę, i przymusić gwałtem Anglią do szanowania iego portow i granic. Gdyby zaś inaczey postąpił, stałby się współ winnym wyrządzonego przez Anglią poddanym W. C. K. Mci bezprawia, i wystawiłby się na woynę z W. C. K. Mcią. Okręty którego bądź mocarstwa są nieiako częścią iego kraiu, które po marzu pływaią, i pod zasłoną bandery powinny używać zupełney niepodległości. Wszystkie mocarstwa Europeyskie muszą się teraz przeciw Anglii połączyc i woynę przeciw niey toczyć. Żadnego ogniwa nie powinno do całego łańcucha brakować, ani nie powinno pękać. (Tu następuie opis postępowania dworu Lizbońskiego.) Portugaliia opatrywała w żywność w Rio Janeiro Anglikow, którzy przeznaczonemi byli przeciw Buenos-Ayres i przeciw Egiptowi. Francuzki konsul aresztowany był w porcie Faro. Portugaliia powinna była w odwecie aresztowac będących w iey kraiu Anglikow i ich towary zatrzymać. Oświadczyła się nakoniec, iż chce należeć do woyny przeciw Anglii; lecz chciała oraz prowadzic tę woynę w porozumieniu się z Anglią. Chciano zostawić wolny handel Anglikom do Portugalii i do innych części Europy przez Portugaliią. Angielska wyprawa z Kopenhagi oczekiwana była w Portugalii na pomoc. Upraszam przeto W. C. K. Mci, abyś raczył kazac wydać paszporty do wyiazdu Portugalskiemu poselstwu i zerwał pokoiowe stosunki z Portugaliią. W. C. K. Mość upatruiesz, stosownie do swych zamiarow, w woynie bardziey klęskę ludzkości, niżeli widoki sławy, gdyż wszystkie Jego życzenia zmierzaią iedynie do poświęcenia się dobru swoiego państwa.„

Drugi rapport ministra Champagny, podany J. C. K. Mci pod d. 2 Stycznia, zawiera w sobie wiadome już zdarzenia w Portugalii zaszłe. Między innemi przywiedziono w nim iest: "Hiszpaniia obawia się o Kadyx i Ceuta. Anglicy zdaią się przeciw tem okolicom wymierzać swe taiyne wyprawy. Wysadzili bardzo wiele woyska do Gibraltaru.„

Rapport ministra woiennego do J. C. K. Mci.

"W. C. K. Mość rozkazałeś mi utworzyć pierwszy i drugi obserwacyyny korpus w departamencie Girondy. Pierwszy z tych korpusow pod rozkazami Jenerała Junot zdobył Portugaliią. Pierwsza straż drugiego może za pierwszym postąpić, ieżeli tego wypada potrzeba. Chciałeś W. C. K. Mość, którego przezorność wszystko obeymuie, aby obserwacyyny korpus Oceanu, który powierzyłeś rozkazom Marszałka Moncey, stanowił trzecią liniią. — Konieczność zamknięcia portow stałego lądu dla nieubłaganych naszych nieprzyiacioł, i mienia w wszystkich mieyscach dostatecznych sił, dla korzystania z szczęśliwych okoliczności, które się nadarzyć mogą, do przeniesienia woyny do Anglii, Irlandyi

lub wschodnich Indyy, wskazać może potrzebę wybrania popisowych ludzi na rok 1809. Lubo cała Europa zapaliła się gniewem przeciw Anglii, lubo nigdy Francya nie miała tak licznego woyska iak teraz, nie iest wszelako ieszcze dosyć. Wpływ Angielski musi wszędzie być atakowany, gdzie tylko się znayduie, aż do chwili, w którey widok wielu niebezpieczeństw skłoni Anglią do oddalenia z swey rady oligarchow, którzy nią kieruią, i do powierzenia swych rządow mądrym mężom, którzy będą w stanie połączyć miłość i dobro oyczyzny z dobrem i miłością ludzkości. —— Prosta polityka mogłaby W. C. K. Mość skłonić do rozbroienia; lecz taka polityka byłaby nieszczęściem dla Francyi, gdyż nieuzupełniłaby przygotowanych od W. C. K. Mci wielkich wypadkow. Zamiast zmnieyszenia, musisz W. C. K. Mość owszem powiększyć swe woyska, poki Angliia nie uzna niepodległości wszystkich mocarstw i nie powroci morzom tey spokoyności, którąś W. C. K. Mość przyrzekł lądowi. Cierpisz W. C. K. Mość bezwątpienia, że wymagasz od swych ludzi nowych ofiar i nowe wkładasz na nie obowiązki; lecz musisz także usłuchać głosu wszystkich Francuzow: "Nie spoczniemy poty, poki morze nie będzie wolnem, i poki słuszny pokoy nie przywroci Francyi użytecznego i potrzebnego prawa.,, Zostaię z nayglębszem uszanowaniem, &c. W Paryżu d. 6 Stycznia 1808.

Podp. *Clarke.,,*

Druga uchwała senatu pod d. 21 Stycznia zawiera w sobie co następuie:

Art. 1. Miasta Kel, Kastel, Wesel, Flesinga i ich okolice przyłączone są do państwa Francuzkiego. 2) Kel należy do departamentu niższego Renu, Kastel do departamentu Donnersberg, Wesel do departamentu Rery, a Flesinga do departamentu Skaldy.

Podług listu Francuzkiego konsula z Cagliari, wydał Król Jmć Sardyński rozkaz, ażeby zabrane przed Sardyńskiemi brzegami przez Anglików przeciw prawu narodow okręty w całości powrocone zostały.

Xżę Frias, nadzwyczayny ambassador Króla Jmć Hiszpańskiego, miał wczoray pożegnalną audyencyą u J. C. K. Mci.

Goniec Maynz (mowią tu tysze pisma) który zawiozł z Londynu ultimatum do Wiednia, przybył tu znowu. W Nancy napotkał Austryackiego gabinetowego gońca, który iechał z Paryża do Wiednia.

Monitor wylicza, iż od 1go Grudnia 1807 do 10 Stycznia 1808 zabranych i do Francuzkich portow przyprowadzonych zostało 32 Angielskich, 5 Portugalskich i 1 Szwedzki okręt. Pomiędzy niemi znayduie się także Angielski kutter Lord Keith o 10 działach, który do Kuxhawen przyprowadzony został.

Thomas, Durand i Sonard, którzy na ulicy Fosse Montmartres handel prowadzili, zostali przez sąd kryminalny iako podstępni bankruci na 6 letnie kaydany i wystawienie na publiczny widok skazanemi.

Z Londynu d. 14. Stycznia.

(Przez Paryż.)

Prawie co godzina odbieramy okropne doniesienia o szkodach, które burza poczyniła. Liczą przeszło 30 okrętow, które zatopiły się z wszystkim ladem. Przeszło połowa przewozowych statkow, należących do wyprawy Kottona i Spencera, które burza od drugiey połowy oddzieliła, nie wiemy dotąd gdzie się podziały, a druga połowa, która schroniła się do naszych portow, tak iest sko-

łatana, iż za 5 tygodni nie będzie ieszcze mogła wyyśdź na morze; zgoła powiedziec można, iż wyprawa Jenerała Spencera iest zupełnie zniszczona, gdyż musi bydź na nowo uzbroiana, nie rachuiąc straty w ludziach i w okrętach.

Jenerał Miranda podał rządowi buntownicze proiekta. Obowiązuie się z 4 liniiowemi okrętami i 7000 lądowego woyska przeistoczyć wszystkie prowincye Hiszpańskie w nowym świecie na kray niepodległy pod opieką Anglii.

Gazeta dworska zawiera w sobie odezwę pod d. 6 t. m. w treści; " Ze Król zważywszy okoliczności, które go zniewoliły do prowadzenia daley słuszney i konieczney woyny, i w nadziei, że Bóg wesprze iego oręż na lądzie i na wodzie, nakazał na dzień 15 Lutego w całem połączonem królestwie uroczyste nabożeństwo skruchy, ażeby on i lud iego błagał u podnożka ołtarza o przebaczenie grzechow i zasłużoney kary, i prosił naypokorniey Maiestatu Boskiego, aby pobłogosławił orężowi i obdarował królestwo pokoiem. „

Mowią, iż Hrabia Mier przywiozł do Londynu od Austryackiego Ambassadora w Paryżu, Hrabiego Metternicha, propozycye do otworzenia układow o pokoy między Angliią i Francyą, na co Angielscy ministrowie odpowiedziec mieli: " Ze Angliia nie iest wzbronną do otworzenia układow o pokoy z mocarstwami lądowemi, iednak muszą pierwey bydź głowne zasady układow oznaczone; że ministerium Angielskie nie chce się także w żaden sposob do wewnętrznych urządzeń Francyi mięszać, pod warunkiem, aby o samowładności morza nie było w układach wzmianki. „ — Gazeta Kentska czyni z tego powodu następuiącą uwagę: " Jeżeli ta odpowiedź iest prawdziwa, tedy znika wszelka nadzieia pokoiu. Francya należy do Francuzow, i oni mogą rządzić swoim kraiem iak im się podoba; lecz morze należyż tylko do samych Anglikow? Przecieżby tak bydź musiało, gdyby Francya nie mogła się w żaden sposób do samowładności tego żywiołu mięszać. Jeżeli Francyi czyniona iest podobna propozycya, tedy tyle znaczy, iak gdyby dway właściciele niepodzielnego dobra powiedzieli ieden do drugiego: Ja nie chcę się mięszać do własności, która iedynie do ciebie należy, ale i ty nie masz się mięszać do własności, którą wspólnie posiadamy. „

Szesnaście okrętow ciągle wyładowane towarami Europeyskiemi do odpłynienia do Brazylii.

Kupcy prowadzący handel do Ameryki zgromadzili się w gospodzie Londyńska zwaną, w celu ułożenia do Króla prozby, aby zechciał cofnąć kazać przedsięwzięte pod d. 11 Listopada środki, lub przynaymniey one złagodzić, ponieważ dają się iuż czuć złe ich skutki.

Z Utrechtu d. 24. Stycznia.

Wczoray wydany tu został następuiący Królewski wyrok;

Ludwik Napoleon, &c. &c. Zważywszy, iż każdy lud w teraźnieyszym stanie Europy obowiązany iest dopomagać, ile w iego mocy do zwycięstwa stałego lądu w walce, która długo trwać nie może, i którey ukończenie nie iest wątpliwe; zważywszy, iż naszem iest obowiązkiem i zgadza się z naydroższym interessem naszego ludu, uczynić nie tylko zadosyć żądaniom Cesarza Francuzow, naszego kochanego Brata, ale nawet one uprzedzać zważywszy, iż wynadgrodzenie szkod i ulga, których nasz kray ma prawo żądać i oczekiwać, zupełnie zależą od potężnego pośrednictwa Francyi; zważywszy nakoniec, iż iak-

kolwiek są wielkie ofiary, które nasz kray poczynił i iakkolwiek smutne ieſt iego położenie tak co do handlu, iako i skarbu, ważną wszelako ieſt rzeczą, aby wszelką wątpliwość względem naszych w tey mierze uczuciow oddalić, i okazać iak naywidoczniey przychylność ludu do wspolney sprawy; poſtanowiliśmy przeto i ſtanowiemy co naſtępuie:

Art. 1. Od oznaymienia ninieyszego wyroku wszyſtkie porty naszego króleſtwa maią bydź dla wszyſtkich okrętow i ſtatkow, iakiego bądź kraiu, bez żadnego wyiątku zamknięte, wyiąwszy iedynie przypadek w 2gim artykule wymieniony, i to tylko tymczasowo, poki inaczey nie rozporządziemy.

Art. 2. Zbroyne okręty naszych sprzymierzyńcow nie podpadaią powyższemu rozporządzeniu. Ma im bydź wolno zawiiać do naszych portow i odpływać, i poczynione na wspolnym nieprzyiacielu zdobycze do nich wprowadzać; muszą ſię iednak przybywaiąc lub odpływaiąc do będących w tey mierze przepisow ſtosować.

Art. 3. Okręty sprzymierzyńcow lub neutralnych mocarſtw, które przed niebezpieczeńſtwem morskim schronią ſię do naszych portow, nie powinny mieć żadney kommunikacyi z mieszkańcami kraiu. Maią zoſtawać pod kwarantanną i pod nayściśleyszym dozorem. Dowodzca morski ieſt obowiązany iak tylko pora pozwoli zaraz im ſię kazać oddalić.

Art. 4. Miniſter nasz woienny, gdy tego miniſter skarbowy żądać będzie, ma wyznaczyć urzędnikow, którzyby czuwali nad nayściśleyszem wykonaniem niniéyszego wyroku.

Art. 5. Rybacy zoſtawać maią pod dozorem będących nad brzegami cywilnych i woyskowych władz, które iak nayściśley i pod odpowiedzialnością przestrzegać maią, aby przez rybakow nie była utrzymywana kommunikacya z nieprzyiacielskiemi lub innemi okrętami. Z tego nawet powodu ma bydź, ile możności, na każdy wypływaiący rybacki ſtatek dodany żołnierz, który za powrotem ma donieść, ieżeliby w czem przeſtąpiony był niniéyszy zakaz, za co rybak i lud podpada karze.

Art. 6. Naſi miniſtrowie skarbu, sprawiedliwości, policyi, &c. maią zlecenie wykonać niniéyszy wyrok.

Mianowany pełnomocnym miniſtrem i nadzwyczaynym posłem przy dworze Peterzburskim pierwszy Prezydent rady ſtanu, P. Six, wyiechał d. 20 t. m. do Peterzburga. P. Cambier, dotychczasowy miniſter osad, mianowany zoſtał miniſtrem wiceprezydentem rady ſtanu.

D. 23 t. m. miała licna deputacya od wschodniey Fryzyi i państwa Jewer audyencyą u J. K. Mci. —

Mowią znowu o wyieździe Króla do Amſterdamu.

Z Włoch d. 20. Stycznia.

Senator Lucyan Bonaparte rozmawiał z Oycem Swiętym po powrocie z Mantui dwie godziny. Prowadzi on w Rzymie spokoyne życie i lubiony ieſt od ludu, ponieważ czasami daie ubogiem pieniądze, a kościołom podarunki. W kraiach Papiezkich poſiada dobra za 200 000 szkudow.

Od brzegow niższey Elby d. 22. Stycznia.

Francuzkie i Hiszpańskie woyska, które ieszcze w Hamburgu i na obu brzegach Elby w znaczney liczbie ſtoią, kupuią teraz mappy króleſtwa Szwedzkiego.

W Kraiu Meklenburskim i w Pomeranii Szwedzkiey spisuią wszyſtkich zdatnych do służby maytkow i okręty.

DODATEK

DO N^ro 14

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 17. LUTEGO 1808.

Z Amsterdamu d. 24. Stycznia.

Z Weilerschelling donoszą pod d. 19 t. m. iż Angielska fregata Flora o 30 działach, pod Kapitanem Bland i 240 maiąca maytkow rozbiła się pod brzegami Terschelling, z którey 133 ludzi wyratowano i na ląd wysadzono.

Z Paryża piszą pod d. 21 t. m. iż do celnych komor w Kale i Diepie posłane zostały rozkazy, aby rzeczy ambassadorow Austryackiego i Rossyyskiego, którzy z Londynu są oczekiwani, wolno wpuszczone zostały do Francyi.

Nieszczęście, które w nocy na 15 t. m. spotkało prowincyą Zelandyą, a mianowicie wyspę Walcheru i miasto Flesingę przechodzi wszelki opis: przeszło 200 osob rożnego wieku utraciło życie przez wylew wody. Szlachetny czyn iednego Francuzkiego żołnierza nazwiskiem Fin nie powinien bydź zamilczony. Przyszedł w Flesindze do iednego domu, gdzie 15 letnia dziewczyna, pływaiąca od 3 godzin na łożku w piwnicy wołała o ratunek, lecz nikt nie powżył się własnego narażać życia. Fin zmierzył w piwnicy wodę i znalazł, że mu po szyię była; rozebrał się do naga; kazał się na linie do piwnicy spuścić, przyczem spuszczono razem zapaloną świecę. Brodził po szyię w wodzie, wołał dziewczyny, która, gdy mu się odezwała, zbliżył się do iey łożka, wziął ią na głowę i szczęśliwie wyratował.

Z Frankfortu d. 24. Stycznia.

Xżę Neufszatelski, wicehetman Francuzki napisał do Xcia Prymasa z rozkazu Cesarza Jmc list następuiący:

"Mci Xżę! Miałem honor uwiadomić W. X. Mość, iż wydałem rozkazy, że poddani W. X. Mci nie powinni w czasie przechodu woysk żadnych innych ciężarow ponosić, tylko takie iak we Francyi, i że woyskowe władze nie mogą nic więcey w kraiach W. X. Mci wymagać, tylko tego co im we Francyi iest pozwolone; powtarzam te rozkazy i spodziewam się, iż życzenia W. X. Mci dopełnione zostaną. Zleciłem jeneralnemu intendentowi wielkiego woyska, aby dopełnił tych rozkazow i ponowił potrzebne rozkazy i instrukcye do wszystkich Francuzkich kommissarzy woyskowych znayduiących się w kraiach W. X. Mci. Korzystam z tey okazyi dla ponowienia W. Xciey Mci wysokiego moiego szacunku.

Podp. *Xżę Alexander.*

Z Lunewillu d. 12. *Lutego.*

Rosſyyski Pułkownik Bibikow, który tu przybył dla zaspokoienia długow, które tu officerowie Rosſyyscy pozaciągali, opuścił już nasze miasto. Współobywatele naſi, chcąc okazać P. Bibikow swoy szacunek i poważanie za sposob, z iakim dopełnił wspaniałych zleceń swego Monarchy, udarowali go medalem z napisem: *Pamięć na Lunewil*, do którego dołączyli liſt naſtępuiący:

Kupcy Lunewillscy do P. Bibikowa.

"Jeżeli słodką i przyiemną było rzeczą dać nieiaką pomoc officerom WPana narodu, tedy mieliśmy za to ukontentowanie widzieć w WPanu cnoty wspaniałego Monarchy, który ściąga na ſiebie nietylko podziwienie cudzoziemcow, ale nawet uszczęśliwia swe ludy. Dla uczynienia pamiątki WPana szacunku tyle trwałym, ile prawdziwie zasługuie, kazaliśmy go na medalu wyryć, który mamy honor WPanu oddać; gdy go przyymiesz, spodziewamy ſię, że WPana uczucia połączą ſię z naszemi nierozerwanym węzłem. Mamy honor zostawać z wysokiem poważaniem, &c.

Z Konſtantynopola d. 27. *Grudnia.*

Francuzki ambasſador, Jenerał Sebaſtiani, odebrał przez Rosſyyskiego gońca, którego Rosſyyski Feldmarszałek Xżę Prozorowski z Jaſs do niego wysłał, ważne liſty. Zaraz po ich odebraniu odprawił kilka naradzeń z Reisseffendem, i wyprawił potem gońca do Wiednia, który zapewne uda ſię ſtam tąd do Paryża.

CENA ZBOZ.

Na targu w Krakowie d. 15 *i* 16 *Lutego* 1808.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	52	do	58.
— Zyta	—	48	—	54.
— Jęczmienia	—	40	—	46
— Owsa	—	20	—	23
— Grochu	—	52	—	60
— Kaſzy iaglaney	—	88	—	100.

W Wiedniu d. 7. *Lutego.*

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	24	do	30.
— Zyta	—	16	—	19.
— Jęczmienia	—	16	—	18
— Owsa	—	13	—	15.

DONIESIENIA.

Na mocy dekretu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 3go Lutego 1808 roku do Nru 893 wydanego — rzeczy po niegdy Jmc X. Franciszku Ceyplerze pozostałe dnia 18go Lutego b. r. w kamienicy Poddziekania zwaney, w Zamku Krakowskim stoiącey sprzedawane będą.

Dominik Raczyński Komornik Sądowy.

Nieiaki Pan Gieraszyński, zostaiący dawniey w domu JW. Kaspra Walewskiego w Cyrkule Krakowskim, do iedney ważney sprawy, w Warszawie agituiącey ſię, ieſt potrzebny na świadectwo — żądaiąca ſtrona uprasza tegoż Jmc Pana Gieraszyńskiego, aby raczył przyiechać do Warszawy, o swoim przybyciu w pałacu dawniey zwanym Bielińskich u JW. Łubieńskiego Miniſtra sprawiedliwości Xięſtwa Warszawskiego, zameldować ſię, a expens podróżna do Warszawy nietylko że iemu zwrocona zoſtanie, ale procz tego za czas, sowicie od ſtrony nadgrodzonym będzie.

Przez Magiſt: Król. Miaſta Chełma, ninieyszym do powszechney podaie wiadomości, iż na inſtancyą Schneidera Innländer, kuratora masſy Maryanki Inkielowey, na satysfakcyą wierzycieli, dom drewniany sub Nro konskryp: 38 w rynku miaſta Chełma sytuowany, ze wszelkim zabudowaniem, ſtayniami, izbami tylnemi, lochem i placem, na którym tenże dom ſtoi, sądownie 4000 zł pol otaxowany, na dniu 15 Lutego r. b. o godzinie 9 rano w Ratuszu tuteyszym, przez publiczną Licytasyą, pod naſtępuiącemi warunkami więcey daiącemu sprzedabędzie: 1) Prætium fisci tego domu ieſt 4000 zł. pol. 2) Każdy chęć kupna maiący, ma ſię

w 10tą część Prætium fisci opatrzyć i te iako Vadium przed licytacyą złożyć. 3) Naywięcey daiący obowiązany będzie summę zalicytowaną w 14 dniach po licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey Vadium utraciłby, i nowa licytacya na iego koszt i szkodę wypisana zostałaby. 4) Wszelkie podatki Monarchiczne, i ciężary mieyskie przyszły nabywca od czasu odebrania dekretu na dziedzictwo znieść będzie powinien. — Wszyscy więc chęć kupna maiący wzywaią się, ażeby na wspomnionym terminie tu znaydowali się. — Wierzyciele zaś hypotekalni, nie czekaiąc osobnego przypozwania, maią się z pretensyami swemi przy akcie licitacyi insynuować, inaczey po upłynionym tym terminie żaden wzgląd na nich miany nie będzie.

Rogowski Burmistrz.
Jędrzeiowski Assessor.
Prymitz Assessor.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Chełma dnia 7 Januarii 1807.
Skowroński.

C. K Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey czynią wiadomo: że Xiądz Mikołay Zawiski Pleban w Sobutce dnia 26 Stycznia 1803 roku umarł, i że maiątek iego pozostały w Sądach tuteyszych pertraktuie się. Gdy zaś sukcessorowie rzeczonego Xiędza Mikołaja Zawiskiego z imienia, nazwiska i mieysca mieszkania nie są znani; przeto ciż sukcessorowie na żądanie Fiskusa C. K. tym Edyktem wzywaią się: żeby się do dziedzictwa tego w przeciągu trzech lat zgłosili, inaczey bowiem dziedzictwo to wynoszące kwotę 9083 zł. pol. Fiskusowi Krol. przyznane będzie. W Krakowie d. 25 Stycznia 1808.

Józef de Nikorowicz.
Vlach.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Gal. Zachod.
Jędrzejowicz.

Wystawiona dla dobra miasta Koszye Cegielnia, i szopa, dla zaczynać się maiącey na wiosnę fabryki i dla sprowadzenia potrzebnego na opał drzewa, na czas do ostatniego 8bra r. b. a w przypadku gdyby sobie kto dla krotkości czasu dłużey życzył do ostatniego 8bra 1809 naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczona będzie; licytacya ta odprawiać się będzie dnia 24 Lutego r. b. w Koszycach z rana o godzinie 9ey. Licytanci więc 10 proc. vadium i kaucyą całoroczney dzierżawney kwocie odpowiadaiącą opatrzeni na wspomnionym dniu w Koszycach znaydować się maią. — Cena fiskalna wynosi rocznie 100 ryń. dalsze dzierżawy kondycye przy licytacyi ogłoszone będą. W Krakowie d. 1go Lutego 1808.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że Michał Bogusławski dnia 11 Kwietnia 1805 roku umarł. Gdy zaś między innymi tegoż zmarłego sukcessorami także dway bracia iego PP. Antoni i Jan Bogusławscy, iako z mieysca mieszkania nieznaiomi w akcie obsygnacyi są wskazani; onym przeto tym Edyktem zaleca się: ażeby się w celu osiągnienia dziedzictwa po przerzeczonym zmarłym pozostałego w terminie prawem przepisanym zgłosili, i albo sami przez się albo przez ustanowionego im tutay zastępcę Pana Adwokata Bełdowskiego oto, czego prawo wymaga, prosili; gdyż inaczey stosownie do §. 624 ustawy cywilney części IIgiey porcye ich dziedziczne tak długo w zarządzeniu sądu zostawać będą, aż oni za zmarłych będą mogli bydź ogłoszonymi. W Krakowie d. 12 Stycznia 1808.

Józef de Nikorowicz.
Vlach.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Dnia 16 i następnych dni Lutego 1808 roku o godzinie 10 z rana i po połudnu o 3ciey godzinie na ulicy Floryańskiey w Kamienicy pod Nrem 548 przez publiczną licytacyą sprzedawane będą z rozkazu Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego następuiące rzeczy:

1) Xiążki, i inne pozostałe ieszcze sprzęty po niegdyś W. Urszuli Szuyskiey.

2) Suknie i bielizna po niegdyś JW. Franciszku Hrabi Zeleńskim pozostałe.

3) Srebra do massy Michała Wiidy należące. Życzący sobie co nabydz raczą się w zwyż wyrażonym mieyscu z gotowemi pieniądzmi znaydować.

Raczyński Komornik Sądowy Krakowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do powszechney podaie wiadomości, iż budowla domu drewnianego na gruncie mieyskim wystawionego w sekcyi II. pod Nrem 280 stoiąca po niegdy Gertrudzie Nagaszewskiey pozostała, a zł. ryń. 1730 włączywszy w to ciężary gruntowe sądownie na dniu 1 Lutego b. r. oszacowana, w dniu 25 Lutego 1808 o godzinie 3 po połudaiu tu w ratuszu przez publiczną licytacyą za następuiącemi warunkami sprzedana zostanie. Iż

1) Każdy licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Resztuiącą zaś z licytacyi wynikłą summę przyszły nabywca w 14 dniach do depozytu sądowego złożyc będzie obowiązany, inaczey nowa na iego koszt i niebezpieczeństwo wypisana będzie licytacya.

3) Podobnież przyszły nabywca corocznie do kassy mieyskiey zł. ryń. 14 kr. 50 iako czynsz z gruntu tego opłacać iest obowiązany. Wszyscy zatym chęć kupna maiący na wzwyż oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się maią. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi tym końcem napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań pretensye swoie do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszaiących się, przy podziale summy z licytacyi wynikaiącey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski. *Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.*
Dnia 18. *Grudnia* 1807.
Kowalski.

W kraiu Rossyyskim, guberaii Podolskiey, powiecie Sotyczowskim, mieście Miedzyborzu dziedzicznym JO. Xcia Adama Czartoryskiego, Feldmarszałka w woysku Cesarza Austryackiego zmarł na dniu 26 nowego, a 14 starego kalendarza miesiąca 7bris 1807. JPan Bonawentura Dobrzański Felczer, lat około 42ch lub 43 mieć mogący. — Ciężko będąc słaby i widząc swoy bliski przeczuwaiąc, opowiadał przytomnym przyiaciołom, że był rodem z Wielkiey Polski z pod Piotrkowa, w którey okolicy we wsi Zalesiach, czy Załesiach przemieszkiwać mieli iego rodzice Michał i Anna z Leśniewiczow Dobrzańscy; miał siostr dwie, czyli też trzy, z których starsza na imie Maryanna miała bydź JPanu Dobrowolskiemu zaślubiona: Co się zaś stało z innemi nie wiedział oddaliwszy się w bardzo młodym wieku z domu rodziców. Należy mniemać, że w młodym wieku musiał podlegać Angielskiey chorobie, gdyż był ułomny i kulał przy krzywości nóg. W 15 lub 18tym roku wieku przybywszy do Lwowa dla wspomnionych defektow udał się do Szpitalu Miłosiernych szpitalu, leczył się tam przez lat kilka i nabrał chęć uczenia się Cerulictwa, po ukończonych naukach i examinach przeniosł się do Międzyborza, gdzie z razu służył w skarbie, poźniey się oddalił ze służby, ale do śmierci w mieście wspomnionym przemieszkiwał. — Patenta iego Chirurgiczne są wydane we Lwowie na imie Bonawentury Dobrzańskiego, którym imieniem on przez lat kilka we Lwowie i poźniey w Międzyborzu podpisywał się, późniey zaś zaczął na podpisach używać imienia Józefa, i tak na testamencie i wywodzie szlacheckim podpisał się. — Wspomnione pisma znayduią się w rękach W. Podkomorzyca Obrębskiego Exekutora testamentu we wsi Łysanowcach, blisko Międzyborza mieszkaiącego. — Zawiadomiaią się zatym sukcessorowie wspomnionego JPana Bonawentury Dobrzańskiego, aby opatrzywszy się dowodami legalnemi prawa ich do wspomnioney sukcessyi wyiaśniaiącemi udali się do W. Exekutora testamentu po odebranie znaczney w kapitałach pozostałości. Inaczey gdyby zgłosić się zaniedbali do lat dziesięciu substancyą tą znaczną z woli zmarłego inaczey się rozrządzi, i sami sobie sukcessorowie utratę oney przypisać będą musieli. — Opisało się z umysłu wszystko obszerniey, aby ułatwić legitymowanie prawym sukcessorom.

Datt. w Międzyborzu dnia 1 Decembra 1807 roku.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)